



niedziela

głos z Torunia

NR 24 (1017) • J • ROK LVII • 15 VI 2014 • TORUŃ

W NUMERZE:

Święta rozrzutność – uroczystość
Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa

Wiara i kultura – międzynarodowe
konferencje na UMK

Marsze dla Życia i Rodziny

ABY ZAMKNAĆ KOŁO

Dziś, w uroczystość Najświętszej Trójcy, stajemy wobec tajemnicy Boga, jedynego w trzech Osobach, która przekracza możliwości ludzkiego pojmowania. W symbolice Trójcy najbardziej znane są obrazy przedstawiające Ją w postaci trzech osób ludzkich albo Ojca jako osobę ludzką, Syna Bożego – baranka i Ducha Świętego – gołąbka czy Ojca – starca siedzącego na tronie, Syna Bożego rozpiętego na krzyżu i Ducha Świętego w postaci gołębic. W konkatedrze w Chełmży spotykamy taki symbol: Ojca przedstawia osoba ludzka, Syna Bożego – osobą ludzką, a za nią umieszczono krzyż i Ducha Świętego – gołębicą.

Wśród wyobrażeń prezentujących ten dogmat zachwyca mnie ikona „Święta Trójca” Andrieja Rublowa. Jak podają podania, był on mnichem kanonizowanym przez Rosyjską Cerkiew Prawosławną w 1988 r. We wszystkim, co robił, szukał chwały Boga. Tworzył ikony w milczeniu i na modlitwie, bowiem według tradycji bizantyjskiej są one nie tylko świętym obrazem, lecz także stanowią przestrzeń prowadzącą do spotkania się z Bogiem. Ta „ikona nad ikony” nazywana jest także „Gościnnością Abrahama”, ponieważ jest oparta na wydarzeniu, kiedy to „Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre, gdy ten siedział u wejścia do namiotu w najgorętszej porze dnia. Abraham, spojrzawszy, dostrzegł trzech ludzi naprzeciw siebie”. W czasie tej wizyty trzej aniołowie przepowiedzieli Abrahamowi i Sarze narodzin syna (por. Rdz 18, 1-15).

Na ikonie trzej aniołowie siedzący przy stole symbolizują: Syna Bożego – środkowy (kolor czerwony Jego tuniki i niebieski szaty na wierzchu są znakiem dwóch natur Jezusa: Boskiej i ludzkiej), po prawej stronie – Ducha Świętego (niebieska tunika i zielona szata na wierzchu, ten kolor oznacza stworzenie), po lewej stronie – Boga Ojca (niebieska tunika, złoty płaszcz, kolor symbolizujący świętość i wierność Boga). Postacie na ikonie są do siebie podobne, a jednocześnie różne. Zadziwiają majestatem, pokojem i ładem. Wszystkie trzymają identyczne berła, znaki władzy królewskiej. Wszystkie też są pochylone: Chrystus w stronę Ojca, Duch w kierunku Ojca i Syna, a Ojciec w stronę Syna i Ducha Świętego. W ten sposób



Andriej Rublow, „Święta Trójca”

tworzą krąg, będący znakiem pełni i jedności. Brakuje w nim jednej postaci, aby zamknąć koło: to właśnie jest nasze miejsce. Jesteśmy zaproszeni, by zasiąść do stołu. Jesteśmy jak Abraham i Sara.

Od początku Trójjedyny Bóg przygotował dla nas miejsce w swoim domu, umiłował i obdarzył łaską. Gdy ogarnie nas zdumienie obecnością Boga, milknijemy i kontemplujemy

Go z nadzieją, że kiedyś będziemy uczestnikami Jego tajemnic i przez całą wieczność dane nam będzie oglądać twarzą w twarz Jedyne Troiste Boga.

Teraz już możemy Go wielbić słowami: „Chwała Ojcu i Synowi, i Duchowi Świętemu, jak była na początku, teraz i zawsze, i na wieki wieków”.

Beata Pieczykura

Koncert „Dla Kasi”

Torun

25 maja w kościele pw. Opatrzności Bożej w Toruniu odbył się koncert charytatywny „Dla Kasi”. Kasia ma 24 lata, od dzieciństwa choruje na porażenie mózgowie. Znana jest parafianom z Rudaka i Stawek, którzy pamiętają dziewczynkę na wózku inwalidzkim od wielu lat uczestniczącą w nabożeństwach. Pomimo ciężkiej choroby Kasia jest zawsze uśmiechnięta, co wynika nie tylko z jej wrodzonej pogody ducha. To również zasługa jej najbliższych, którzy otaczają ją miłością i troską.

Kasia razem z rodzicami i najbliższą rodziną była gościem honorowym koncertu, z którego dochód został przeznaczony na jej rehabilitację. Zorganizowała go Karolina Janczak, której leży na sercu dobro jej podopiecznej. Pani Karolina jest nauczycielką w Zespole Szkół nr 26 w Toruniu, gdzie Kasia uczęszcza na zajęcia terapeutyczne. W czasie koncertu wystąpili zespół „Opoka” z archidiecezji gnieźnieńskiej, któremu towarzyszył o. Józef Stępień, pau-



Uczestnicy koncertu

lin, proboszcz parafii pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny i sanktuarium Matki Bożej Pocieszenia w Biechowie oraz zespół „Vox Dei” z rodzinnej parafii Kasia na Rudaku. Młodzież z zespołu „Opoka” zaprezentowała pełne nostalgii pieśni religijne, natomiast zespół „Vox Dei”, którego członkami są głównie dzieci, zachwylił radosnym i żywiołowym wykonaniem utworów.

Na zakończenie pani Karoli-

na podziękowała wykonawcom, gościom i ks. kan. Józefowi Klapiszewskiemu za umożliwienie zorganizowania koncertu i zaprosiła uczestników do salki katechetycznej na przygotowaną przez siebie uroczystą agapę. Mamy nadzieję, że w przyszłym roku uda się zorganizować podobny koncert i pomóc kolejnej osobie. Radość i uśmiech, jakim odwdzięczyła się Kasia, to najlepszy dowód, że warto pomagać.

Anna Głos

Spotkanie rad

17 maja w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu odbyło się spotkanie Diecezjalnej Rady Duszpasterskiej oraz Diecezjalnej Rady Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich Diecezji Toruńskiej. Obecni byli również przedstawiciele stałych lektorów i akolitów diecezji toruńskiej. Bp Andrzej Suski podzielił się refleksją ze spotkania biskupów z Polski z papieżem Franciszkiem. Następnie omówiono przygotowania do Marszu dla Życia i Rodziny, zaproszono do uczestnictwa w Diecezjalnym Forum Ewangelizacyjnym, przedstawiono przebieg formacji przygotowującej do przyjęcia posługi stałego lektora i stałego akolity oraz stan przygotowań diecezji do Światowych Dni Młodzieży w Polsce. Na zakończenie zebrani wysłuchali wykładu ks. dr. hab. Piotra Krakowiaka na temat Parafialnych Klubów Seniora im. św. Jana Pawła II. Szerzej o spotkaniu na stronie: www.diecezja-torun.pl.

Dk. Waldemar Rozyński

ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY • ZAPRASZAMY

PRZYSTAŃ – WARSZTATY DLA DUSZY

Zapraszamy na 2. edycję spotkania młodych „Przystań – Warsztaty dla Duszy”, które odbędzie się w piątek 20 czerwca w Pelplinie pod hasłem: „Przyjmij Słowo”. W programie m.in.: warsztaty teatralne, muzyczne, liturgiczne, ewangelizacyjne oraz koncert z tańcem uwielbienia w wykonaniu zespołów „Na Cały Głos”, „Nieboskłonni” i „Quo Vadis”. Zaproszenie skierowane jest do młodzieży diecezji toruńskiej, pelplińskiej i elbląskiej oraz archidiecezji gdańskiej. Koszt 10 zł. **Zgłoszenia do 18 czerwca.** Szczegóły i zapisy: www.radioglos.pl.

DIECEZJALNE DZIĘKCZYNNIE ZA KANONIZACJĘ JANA PAWŁA II

W uroczystość Matki Bożej Nieustającej Pomocy 28 czerwca odbędzie się diecezjalne dziękczynienie za kanonizację Jana Pawła II pod przewodnictwem bp. Andrzeja Suskiego. W ramach obchodów o godz. 15 w sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Toruniu nowenna i po niej procesja maryjna ulicami Torunia. O godz. 18 w sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Toruniu Msza św. i koncert pieśni maryjnej w wykonaniu chóru parafii św. Józefa w Toruniu.

DIECEZJALNE DNI MŁODZIEŻY – HARTOWIEC 2014

Po raz drugi w ośrodku rekolekcyjnym w Hartowie w dniach 24-27 lipca odbędzie się Diecezjalne Dni Młodzieży. Tegoroczne dni – stanowiące duchowy etap podróży na ŚDM – odbędą się pod hasłem: „Twój wybór Jezusa”. Będą czasem głoszenia i doświadczania mocy Bożego Słowa i obecności Jezusa Chrystusa w sakramentalnych znakach, zwłaszcza Eucharystii. Towarzyszyć im będą koncerty i świadectwa wiary, m.in. Darka Malejonka, „Full Power Spirit”, „Wyrwanych z niemocy”.

Zapraszamy młodzież na to duchowe wydarzenie. Liczymy także na obecność kapłanów, którzy swoją posługą przyprowadzą młodych do Chrystusa.

Zgłoszenia i informacje można uzyskać, wysyłając e-mail na adres: 2014ddm@gmail.com lub kontaktując się telefonicznie nr 605-241-641 (ks. Sławomir Skonieczka).

Niech Diecezjalne Dni Młodzieży odnowią ducha wiary w sercach naszych młodych diecezjan.

KURS CEREMONIARZY PARAFIALNYCH DIECEZJI TORUŃSKIEJ

Kurs ceremoniarza parafialnego przeznaczony jest dla lektorów, którzy wykazują się gorliwością w pełnieniu swojej posługi. Celem kursu jest głębsze rozumienie liturgii oraz lepsze poznanie wszystkich przepisów dotyczących różnych celebracji liturgicznych. Kurs odbędzie się w Wyższym Seminarium Duchownym Diecezji Toruńskiej w terminie od 25 do 29 sierpnia.

Rozpoczęcie o godz. 12. Kandydaci zobowiązani są do przedstawienia zgody księdza opiekuna służby liturgicznej wraz z potwierdzeniem tej zgody przez księdza proboszcza. Koszt od uczestnika kursu to 170 zł. Kurs zakończy się błogosławieństwem Księdza Biskupa podczas Diecezjalnego Zjazdu Liturgicznej Służby Ołtarza.

Zgłoszenia do 30 czerwca.

Więcej informacji udziela: ks. Rafał Bochen, ul. św. Antoniego 4, 87-100 Toruń, tel. (56) 610-22-44, e-mail: knc-torun@o2.pl.

Ks. Rafał Bochen

Diecezjalny Duszpasterz Służby Liturgicznej

JUBILEUSZE KAPŁAŃSKIE W PARAFIACH



ARCHIWUM REDAKCJI

LIPNICA

25 maja ks. kan. Stanisław Kadziński, proboszcz parafii pw. św. Michała Archaniola w Lipnicy, sprawował Mszę św., dziękując za 25 lat posługi kapłańskiej

Eucharystię koncelebrowali kapłani wyświęceni z Księdzem Jubilatem, a homilię wygłosił bp Andrzej Suski. Obecni byli również kapłani z diecezji toruńskiej i płockiej, księża salezjanie, rodzina, przyjaciele, znajomi, przedstawiciele władz gminnych, w tym wójt gminy Dębowa Łąka Stanisław Szarowski i wójt gminy Golub-Dobrzyń Marek Ryłowicz, przedstawiciele Rady Parafialnej, dyrekcja Gimnazjum im. Mikołaja Kopernika w Gątczewie wraz z nauczycielami i młodzieżą.

Wzruszony Ksiądz Jubilat zwrócił się do bp. Andrzeja, swojej rodziny, gości oraz parafian i podziękował za wsparcie podczas wieloletniej pracy duszpasterskiej. Mszę św. zakończyły życzenia i gratulacje. Następnie odbyło się okolicznościowe spotkanie przy stole.

Uroczystości uświetnili: zespół muzyczny pod kierunkiem Grzegorza Florka i Mariusza Fydryszewskiego, grupa teatralna pod opieką Danuty Sołtys oraz orkiestra dęta OSP pod batutą Mirosława Kalinowskiego.

Piotr Chełkowski

RYŃSK

25 maja ks. kan. Sylwester Ćwikliński, proboszcz parafii pw. św. Wawrzyńca w Ryńsku, obchodził 25. rocznicę święceń kapłańskich

Ksiądz kan. Sylwester Ćwikliński posługiwał w Chełmży i Zieleniu, pierwszą samodzielną placówką była parafia w Grzegorzcu. Od 6 lat jest proboszczem parafii pw. św. Wawrzyńca w Ryńsku. Mszy św. przewodniczył Ksiądz Jubilat, a koncelebransami byli ks. Arkadiusz Ćwikliński, dyrektor Collegium Marianum (brat ks. kan. Sylwestra) oraz ks. dr Edward Rogoza, proboszcz parafii w Łopatkach. Na Eucharystii obecni byli: księża dekanatu wąbrzeskiego oraz chełmyńskiego, siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Misjonarek Świętej Rodziny, klerycy i liczne delegacje. Homilię wygłosił ks. dr hab. Tomasz Dutkiewicz z UMK. „Dziękując za dar kapłaństwa ks. Sylwestra, życzymy, by nigdy nie brakowało mu odwagi w upominaniu się o miejsce dla Boga w życiu każdego człowieka” – powiedział.

Zyczenia Księdzu Jubilatowi w liście gratulacyjnym przekaza-

wał m.in. Dariusz Meller, wicestarosta powiatu toruńskiego. Dziękując za wyrazy życzliwości, ks. kan. Ćwikliński, podkreślił, że jego kapłańską drogę ukształ-



WOJCIECH WICHNOWSKI

towali: bł. Stefan Wincenty Frelichowski, św. Walenty i bł. Juta. Liturgię uświetnił śpiewem chór „Cantate Domine” z Zielenia.

Wojciech Wichnowski

GRUDZIĄDZ

18 maja 50-lecie kapłaństwa obchodził proboszcz parafii pw. św. Józefa Oblubieńca w Grudziądzu ks. kan. Józef Lipski

Ksiądz Jubilat święcenia kapłańskie otrzymał 17 maja 1964 r. w katedrze pelplińskiej. Mszę św. dziękczynną w kościele pw. św. Józefa w Mniszku sprawował w obecności bp. Andrzeja Suskiego, który przed rozpoczęciem Eucharystii nałożył kapłanowi symboliczny wianek i wręczył krzyż. Obecnych było również wielu kapłanów, gości i parafian. Słowo Boże wygłosił bp Andrzej, który podkreślił zasługi Księdza Proboszcza dla miejscowej społeczności, m.in. wybudowanie dwóch świątyń w Grudziądzu – Mniszku

i Sztynwagu oraz znaczenie posługi sakramentalnej i duszpasterskiej kapłana dla wiernych.

Delegacje na czele z prezydentem Grudziądza Robertem Malinowskim i dziekanem ks. prał. Henrykiem Kujaczyńskim złożyły Księdzu Jubilatowi życzenia zdrowia i błogosławieństwa Bożego na dalsze lata życia i posługi kapłańskiej. Na zakończenie uroczystości ks. kan. Lipski podziękował Księdzu Biskupowi, kapłanom, siostrom zakonnym, delegacjom oraz wiernym, którzy otrzymali pamiątkowe obrazy.



ARCHIWUM PARAFII

Oprawę liturgiczną przygotowały grupy parafialne. Eucharystię ubogacił śpiew w wyko-

naniu miejscowego chóru „Canto Fermo” i scholi.

Ks. Bogdan

ŚWIĘTA ROZRZUTN

Wzmrożony ruch w wiosce trwa od wczesnych godzin. Szczególna krzątania przy domach, gdzie budowane są ołtarze, cztery ołtarze na Boże Ciało. Nie przychodzą specjalne ekipy budowlane, fachowcy. Budują i pomagają własne rodziny, także ta ich część, która mieszka dalej, w odległych miejscach. Ludzie naciągają płótna, wieszają święte obrazy, stawiają tron.

Każdy z ołtarzy jest wyjątkowy, niepowtarzalny. Został starannie zaprojektowany, konsultowany z osobami, które mają wycucie artystyczne i kościelne. Ołtarz wpisuje się w układ podwórza, domu. Drogę dojścia od ulicy do ołtarza przylegającego do ściany domu wyznaczają rzędy brzózek. Wszystko rozkwiecione i rozzielenione. Zieleń bije po oczach. Życie tętni i zastyga na jakiś czas, w oczekiwaniu na Przedwiecznego i Żyjącego, który przychodzi.

Radosny trud

Godziny przygotowań, a procesja przyjdzie, zatrzyma się na czas proklamacji Ewangelii, odśpiewania kolejnej części Suplikacji i błogosławieństwa. Zaraz ruszy dalej. Pozostaną oberwane brzozy, ogołocone z gałązek i zielonych liści, zabieranych jak coś, co otarło się o świętość. Nikt nie stawia głupich pytań: Czy warto się trudzić na tę chwilę. Rozrzutność ludzi. Święta rozrzutność, która jest oczywista. Dla Pana warto się trudzić. Przecież Bóg „zagrody nasze widzieć przychodzi i jak się Jego dzieciom powodzi”, śpiewamy w pieśni „Zróbcie Mu miejsce” Franciszka Karpińskiego. Rozrzutność dla Tego, który sam pierwszy siebie dał. Hojny i rozrzutny. „Wszędy pełno Ciebie”. W każdym kościele, poczynawszy od rzymskich bazylik, a skończywszy na kamiennym kościółku w Bierzgowie i tym drewnianym na dalekich misjach afrykańskich. Jest obecny na naszych drogach, podwórzach.

Idzie procesja. Za krzyżem kobiety według poszczególnych stanów niosą feretrony, ojcowie – chorągwie i baldachim, dziewczynki sypią kwiaty, dzieci, które przystąpiły do I Komunii św. na powrót wdziały białe stroje i idą dumnie za Jezusem, matki Żywego Różańca z zapalonymi świecami i podtrzymując różaniec, niczym ewangeliczne mądre panny, strażacy ochraniają Jezusa i podtrzymują kapłana niosącego Go w monstrancji. Co za bogactwo, różnorodność. Wszyscy krzątają się dla Jezusa. Tak czynili ojcowie i dziadkowie. Przekrój wieków, widać długą tradycję

i bogatą kulturę. W Polsce procesja rusza od 1320 r. Wysilek jest oczywisty, jak wstawanie matki do płaczącego dziecka w środku nocy, jak budowanie przez ojca wraz z dzieckiem budy dla psa, jak nakarmienie bydła i kur. W samym środku życia. Tego najbardziej codziennego, może szarego. Ile razy wykonana praca okazała się krucha. Dlatego doskonale rozumiemy kruchość chleba. Tego powszedniego i tego Chleba, który stał się Eucharystią, który zawiera Boga. Kruchy jak nasze życie, jak nasz codzienny trud, jak nasza praca. Bóg wyszedł ku nam, wchodzi w naszą kruchość najgłębiej. Do tego wchodzenia ku nam również potrzebuje nas, tych, których wybrał i wezwał na służbę kapłańską. Jezus pomoże wydobyć z kruchości wieczność. „Wystarczy ci mojej łaski, moc bowiem w słabości się doskonali” (2 Kor 12, 9).

Święto wiary

Zdumiewa mnie kruchość, zdumiewa rozrzutność ludzi i Boga. Boże Ciało jawi się jako dzień, który pochłania duży nakład pracy i środków. Stawiam sobie pytanie: Jak je wytłumaczyć i uzasadnić. Dla wstawania przed świtem nie trzeba mieć nadmiaru czasu. To jest czas wygospodarowany, czasami uszczknięty ze snu. Do budowania ołtarza nie trzeba nadzwyczajnych środków, złożonych ram i srebrnych świeczników. Trzeba tylko jednego, trzeba miłości. Miłość, która podaje ręce wierze. A wiara zostaje pomnożona, gdy jest przekazywana. Boże Ciało to święto wiary, wiary wyznawanej publicznie, wyznawanej słowami, proklamacją Ewangelii, uniesionym wysoko konsekrowanym Chlebem, świętą obecnością Pana zastępów. Wiara wyrażająca się w konkretnie, wystukana uderzeniami młotków zbijających ramy ołtarza, niesionych naręczy kwiatów stawianych przy tymczasowym tabernakulum, zwożonych na przyczepie dziesiątkami brzózek. Za tą wiarą stoją czyny, stoi zapobiegliwość i spore umiejętności praktyczne, to jest cichy trud Marty. Ileż tych Mart przyłoży rękę tego roku, w zabieganiu na przygotowanie na przyjęcie Jezusa?

Wiara wystukana tysiącami kroków osób podążających w procesji, idących w tym samym kierunku, patrzących w tym samym kierunku. Kroki równomiernie odliczają rytm śpiewanych zwrotek pieśni eucharystycznych. Podziwiam znajomość pieśni eucharystycznych. Najczęściej znamy wszystkie zwrotki.

Jakbyśmy zazdrościli chórom anielskim, które dzień i noc trwają przed Panem i wysławiają Jego majestat. Tego dnia są nas dziesiątki, może tysiące. Ramie w ramie, a na ramieniu często siedzące małe dziecko, aby widziało. Dobrze, niech uczy się patrzeć i widzieć. Niech dostrzeże to, co jest prawdziwe, choć zakryte. Niech widzi „Niewidzialne w widzialnym”. Idą Marie, trwają przy Jezusie.

Boża ekonomia

Rozrzutność dla Boga wynika z ekonomii. Nie tej, która wdziera się wszystkimi kanałami telewizji i Internetu do naszego życia. Ta inna ekonomia wkracza w nasze myślenie cicho na osobistej modlitwie, w czasie skupionej lektury Słowa Bożego, w czasie świętej liturgii Kościoła, posługi sakramentów, a dziś szczególnie w czasie procesji Bożego Ciała. Procesji, która nie jest tylko przejęciem, jak ktoś powiedział religijnym spacerem, która jest przygotowaną z pietyzmem liturgią spotkania z Chlebem najcichszym. Procesja jest adoracją w drodze.

Trzeba tę ekonomię określić precyzyjnie: jest to ekonomia miłości. Miłość jest darem. Miłości posiadasz tylko tyle, ile sam potrafisz ofiarować. Miłość karmi się, miłość żyje bezinteresownością. „Wiemy, że Bóg z tymi, którzy Go miłują, współdziała we wszystkim dla ich dobra” (Rz 8, 28).

Podzielić się świadectwem, które ukazuje zasady działania Bożej ekonomii. W sąsiedniej wiosce, w Warszewicach, zbudowano nowy kościół. Ksiądz proboszcz wraz z parafianami

podjął się tego trudu. W tej wiosce były kiedyś PGR-y. Po ich likwidacji nie było gdzie pracować. A więc słabe perspektywy życia dla młodych i nie tylko oraz słaby status materialny. Wcześniej funkcjonowała tu kaplica. Była zaadaptowanym na ten cel budynkiem mieszkalnym. Słuchałem tam kilka razy spowiedzi, brałem udział w odpustach. Wypełniona, była duszna i ciasna. Potrzeba kościoła była oczywista. Ale możliwości budowy słabe. Budowa jednak została podjęta. Nie powiedziano, zbudujemy później. Może przyjdą lepsze czasy, będzie nas stać, będzie lepszy klimat dla wiary, dla Kościoła. Zrobimy to wówczas z przyjemnością i bez wysiłku. Przystąpiono do przygotowania i realizacji inwestycji zaraz i z entuzjazmem. Jak określić takie podejście, jeżeli nie podejściem z wiarą. Bez ludzkich kalkulacji. Rodziny co miesiąc składały dobrowolne ofiary, podejmowały różnorodne

**Zróbcie Mu miejsce,
Pan idzie z nieba
pod przymiotami
ukryty chleba**

OŚĆ

działania, organizowały festyny, zabawy, przygotowywały i rozprowadzały dekoracje świąteczne. Eksplozja pomysłów, zaangażowania, pracy społecznej. Można powiedzieć wszyscy, cała wioska, każdy według swoich możliwości przyłożył rękę dla budowy kościoła. Kościół stanął bardzo szybko. Jest piękny. Piękny na zewnątrz jako budynek. Zwieńczony wieżą. Jest piękny wewnątrz, godzinami pracy społecznej, ofiarą, prawdziwą ofiarą, czyli składaną nie tyle z tego co mi zbywa, ile często z rezygnacji z czegoś. To jednak dopiero połowa prawdy, tej prawdy od naszej, ludzkiej, strony. Naszego wkładu pracy, motywacji wiary. Jest jeszcze druga strona, Boża strona. Zwrócił na nią uwagę tamtejszy duszpasterz. „Pan Bóg wam nagrodzi, wynagrodzi wasz trud budowy kościoła. Bóg będzie wam błogosławił. I błogosławi”. I dodaje, że dziś w tej wiosce są dobre zakłady pracy, dające pracę wielu osobom. Podkreślam, nie budowano kościoła interesownie, aby coś innego otrzymać od Boga. Bóg jednak nagradza bezinteresowność. Możesz być tego pewien. Każdy twój czyn bezinteresowny będzie nagrodzony wielokrotnie.

To jest ta ekonomia, ekonomia uczniów Chrystusa, ekonomia daru, ekonomia ofiary.

Pan jest blisko

Gdy w Warszawicach po raz pierwszy odprawiona została procesja Bożego Ciała, ludzie płakali, dłużej klękali, jakby nie chcieli powstać z kolan. Jezus jest tak blisko nas. Jezus u nas na procesji, Jezus w Najświętszym Sakramencie. Nie wyobrażali sobie, że Pan może chodzić także po ich drodze, pośród ich domostw, tak dosłownie, tak namacalnie. Budowa kościoła mocno zbliżyła ich do majestatu Bożego.

Boże Ciało widzę jako święto obecności Jezusa. Święto, które wyzwala w nas dar, dar czasu ofiarowanego Bogu, zaangażowania w materialne i duchowe przygotowanie jako daru z siebie. Przy Jezusie doświadczamy, że nasze istnienie ma niezwykłą głębię, od swoich początków, aż po wieczne powołanie.

Ks. Rajmund Ponczek

W uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa 19 czerwca o godz. 9 w katedrze Świętych Janów w Toruniu bp Andrzej Suski przewodniczyć będzie Mszy św., po której odbędzie się procesja eucharystyczna do kościoła pw. Chrystusa Króla w Toruniu

CZESŁAW JARMUSZ



Stało się już zwyczajem, że w okresie wiosennym Wydział Teologiczny UMK organizuje międzynarodowe konferencje poświęcone aktualnym wyzwaniom, przed jakimi staje człowiek wiary. Są one okazją do głębszej refleksji w gronie specjalistów nie tylko z Polski, ale także z zaprzyjaźnionych uczelni zagranicznych



Msza św. w rycie mozarabskim

MATEUSZ NADZIEJA

Wiara i kultura

Tegoroczny temat rozważań i dyskusji oscylował wokół kwestii związanych z wiarą i kulturą, stąd tytuł sympozjum: „Fides et cultura: kulturowa hermeneutyka i rekonfiguracja”. Czy i w jaki sposób religia chrześcijańska inspiruje sztukę współczesną? W jaki sposób w ciągu dziejów układały się te relacje, jakie wydały owoce i jak mogą się one kształtować w naszych czasach? Z jednej strony słyszymy w mediach o obrazoburczych prowokacjach (w filmie, teatrze, fotografii) obecnych w niektórych nurtach sztuki, a z drugiej uzmysławiamy sobie, że kultura jest naturalną formą wyrazu wiary. Kultura jest ważna dla chrześcijanina, bo uczy go zdolności przekraczania tego, co zastane, aby uchwycić się i poznać to, co duchowe.

Podczas konferencji, która miała miejsce w dniach 15-16 maja i toczyła się w Centrum Dialogu im. Jana Pawła II w Toruniu, starano się udzielić odpowiedzi na te pytania, zapraszając do naukowej debaty zarówno teologów, historyków, socjologów, filozofów, jak i artystów. Wysłuchano referatów profesorów z Portugalii (M. Lazaro) i Niemiec (G. Droesser), którzy wprowadzili w kontekst sekularyzacji kultury, jakiego doświadczają w swoich krajach i starali się wskazać na możliwe wyjście z sytuacji. Na kwestie inkulturacji, a więc wpisania Ewangelii w kontekst kulturowy danego narodu, zwrócił uwagę ks. D. Brzeziński oraz o. D. Mazurek z Peru. Natomiast zagadnienia napiętej relacji między wiarą i kulturą podejmowali M. Grabowski (UMK) oraz A. Regiewicz (AJD). Dyskusje nad szczegółowymi wątkami przeniosły się w czwartkowe popołudnie do wystąpień panelowych, podzielonych na trzy sekcje. Była

to szansa wymiany poglądów i pogłębienia diagnozy o wierze i kulturze z perspektywy różnych dyscyplin naukowych. Uczestnicy wzięli także udział w recitalu fortepianowym E. Póblokiej w toruńskim Dworze Artusa, na który zaprosił Ośrodek Chopinowski w Szafarni, jeden z partnerów konferencji.

W czasie sympozjum nie mogło zabraknąć przyczynku historycznego, który stanowił przypadek mozarabów: hiszpańskich chrześcijan, którzy przez wieki (VIII-XV) żyli pośród islamu i jego kultury, a dzięki liturgii potrafili ocalić swoją tożsamość chrześcijańską. Genezę rytu oraz relację do kultury gockiej omówili ks. F. Arocena z Uniwersytetu Nawarry w Pampelunie oraz ks. J. Ferrer z Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z Watykanu. Wielkim przeżyciem okazało się także sprawowanie Eucharystii w tym rycie w kaplicy seminaryjnej w piątek 16 maja, na rozpoczęcie drugiego dnia obrad.

W czasie konferencji została zainaugurowana wystawa „Ars Principia” dedykowana św. Janowi Pawłowi II, przygotowana przez prof. M. Rochecką z UMK. Uczestnicy mieli okazję posłuchać wykładu znanego aktora Jerzego Zelnika o kondycji sztuki współczesnej oraz wysłuchać w jego wykonaniu fragmentu „Wielkiej Improwizacji” z „Dziadów” A. Mickiewicza. W ostatnim dniu obrad zastanawiano się nad przejawami sekularyzacji kultury żydowskiej w Izraelu (ks. W. Szczerbiński), nad współgraniem słowa i obrazu na przykładzie grafik artystycznych w bibliofilskim wydaniu Biblii Poznańskiej (ks. P. Podeszwa), a także cnotami rozumu, które wspierają dialog wiary i kultury (ks. M. Mróz). Konferencję zakończyła dyskusja panelowa, prowadzona przez red. K. Marcysiak

z TVP Bydgoszcz, która okazała się ciekawym, niepozbawionym twórczej polemiki, zwieńczeniem 2-dniowych obrad. Wieloaspektowe analizy, dokonane w czasie międzynarodowej konferencji, zasygnalizowały nie tylko odpowiedzialność chrześcijan za kulturę, lecz także uprzytomniły potrzebę troski o przekaz tej „wiary, która stała się kulturą”.

Jeden ze znanych hiszpańskich filozofów XX wieku José Ortega y Gasset stwierdził, że życie człowieka jest często doświadczeniem „tonięcia”, choć nie „utonięcia”: „Człowiek macha wówczas rękami, aby się utrzymać na powierzchni. Tym machaniem, którym czło-



Podczas konferencji (od lewej): ks. dr hab. Dariusz Kotecki, prof. UMK, ks. dr hab. Janusz Szulist (UMK), ks. dr hab. Wojciech Cichosz (UMK)

ARIADNA ZDZIŃSKA

wiek reaguje na własne tonięcie, jest właśnie kultura”. Kryterium autentyczności kultury jest z pewnością jej zdolność do tego, aby nie tyle jeszcze głębiej wbić człowieka w otchłań, co z niej wyciągnąć, utrzymać na powierzchni i uratować. Wówczas spełnia pokładane w niej nadzieje, również chrześcijańskie.

Ks. Piotr Roszak

31 maja na toruńskim lotnisku odbył się kolejny festyn „Bądźmy razem”. Rozpoczęto go ułożeniem „Serca dla Mamy”. Rozstrzygnięto też konkurs „Razem z Naturą”, a zwycięzcom wręczono aparaty fotograficzne. „Biedronka” jako partner strategiczny podarowała dzieciom 13,5 tys. paczek i piątek. W festynie pomagało łącznie ponad 500 wolontariuszy, ok. 18 tys. dzieci korzystało nieodpłatnie z ponad 350 atrakcji, jak np. zjeżdżalnie, trampoliny, ściany wspinaczkowe, konkursy z nagrodami, pokazy na scenie, niespodzianki na stoiskach służb mundurowych, wyżywienie, ekologiczne stanowiska plastyczne.

AP



JACEK SMARZ

DZIEŃ DZIECKA Z CARITAS

Radość, jaką przeżywalismy 31 maja na festynie rodzinnym z okazji Dnia Dziecka „Bądźmy razem”, zorganizowanym przez Caritas Diecezji Toruńskiej, jest nie do opisania. Miałam już okazję wraz z wolontariuszami ze Szkolnego Koła Caritas z Golubia kilka razy brać udział w tym wydarzeniu. Dzieci zawsze wracały przepełnione radością i wdzięcznością za spędzone w Toruniu chwile.

W tym roku jako wolontariusze zostaliśmy poproszeni o pomoc w organizacji festynu. Na wysokości zadania mogliśmy stanąć dzięki zaangażowaniu wielu osób: ks. kan. Andrzeja Zblewskiego, ks. Krzysztofa Olasia, ks. Michała Dąbkowskiego, wszystkich kapłanów z dekanatu golubskiego i starosty Wojciecha Kwiatkowskiego. Dziękuję również naszej kochanej młodzieży i nauczycielom za wielkie serce, jakie okazali w tym dniu.

Młodzież pomagała przy 60 ogromnych instalacjach, angażujących w zabawę jednocześnie kilkaset dzieci, wydawała paczki ze słodyczami oraz porządkowała teren. Wolontariusze odpowiedzialnie wykonywali swoje obowiązki. Na festynie mogliśmy doświadczyć ogromu pracy i zmagania podjętych dla drugiego człowieka, więc do Golubia wracaliśmy radośni i wdzięczni Opatrzności Bożej za to, co robi Caritas. S. Magdalena Szulc s. M

Za ubogacenie programu artystycznego dziękujemy: orkiestrze Zespołu Szkół Samochodowych w Toruniu, zespołowi „WJPM” Wyższego Seminarium Duchownego Diecezji Toruńskiej, zespołowi rodzinnemu „Skica”, Agnieszce Korzeniewskiej, Magdalenie Więtczak, Jackowi Beszczyńskiemu, studentom Bursy Akademickiej Caritas Diecezji Toruńskiej, Centrum Wolontariatu „Effatha” w Chełmie, grupie tanecznej „RYTM-X”, cyrkowi „Cool-Kids” z WOAK-u, scholi „Promyki Maryi” i Zamkowi w Golubiu-Dobrzyniu.

Wdzięczność za pomoc w organizacji festynu wyrażamy wobec toruńskich placówek: Aeroklubu Pomorskiego, Akademickiego Koła Caritas UMK, Centrum Szkolenia Artylerii i Uzbrojenia, Grupy Ratownictwa PCK, Impresariatu „Sauron”, Komendy

Hufca ZHP, Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, Komendy Miejskiej Policji, Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Miejskiego Zarządu Dróg, Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania, Straży Miejskiej, Szóstego Samodzielnego Oddziału Geograficznego, Szkoły Podstawowej nr 11, Akademii Jazdy B. Bacha, Stowarzyszenia Ekologicznego „Tilia”, Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego, Wyższego Seminarium Duchownego, Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich, Zespołu Szkół Inżynierii Środowiska, Zespołu Szkół nr 14, I, II, V i X Liceum Ogólnokształcącego. Dziękujemy również Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia”, „JuraParkowi” w Solcu Kujawskim, powiatowi golubsko-dobrzyńskiemu, firmie „UPS”, Związkowi

Strzeleckiemu Rzeczypospolitej oraz s. Piotrze Lisakowskiej.

Za wsparcie festynu dziękujemy Ryszardowi Szymańskiemu oraz firmom: Jeronimo Martins Polska SA, Agencji Nowa Nina Czerwińska, Krajowej Spółce Cukrowej S.A. Polski Cukier, Edpol Edwarda Nesterowicza, Erbud SA Oddział Toruń, M.G.B. Rusztowania, Fabryce Reklamy Pryzmat, Piekarni Cukierni Stan-Mar M.S. Szczęśni, Toruń-Pacific Sp. z o.o., Toruńskim Zakładom Graficznym Zapolex i ZPOW Dawtona.

Festyn dofinansowano ze środków Gminy Miasta Toruń, Urzędu Marszałkowskiego Województwa Kujawsko-Pomorskiego oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Toruniu.

Anna Pławińska

MARSZE DLA ŻYCIA I RODZINY

WIESŁAW OCHOTNY



TORUŃ

Tysiące mieszkańców Torunia uczestniczyło w Marszu dla Życia i Rodziny. Ludzie, dla których życie jest cenną wartością, wyszli na toruńskie ulice, by pokazać, że rodzina oparta na wartościach chrześcijańskich, otwarta na nowe życie jest siłą ojczyzny i Kościoła.

Wszyscy uczestnicy podkreślali, że przyszli na marsz, ponieważ wierzą, że dzięki rodzinie opartej na wartościach świat staje się piękniejszy. Podczas marszu panowała pełna optymizmu atmosfera. Na każdym kroku dawało się odczuć wielką życzliwość. Wspólny śpiew, taniec i bycie razem stawały się źródłem radości. Nie zabrakło kolorowych baloników i wiatraczków dla najmłodszych. Na zakończenie uczestnicy otrzymali słodkie niespodzianki – tort i lody. Po błogosławieństwie kończącym marsz uczestnicy jeszcze długo śpiewali piosenki i uwielbiali Boga za dar życia.

Ks. Paweł Borowski



WIESŁAW OCHOTNY

BRODNICA



DANUTA TYBURSKA

Marsz dla Życia i Rodziny odbył się w Brodnicy po raz drugi. Prawie 400 osób przemaszowało radośnie ulicami miasta od kościoła farnego do pomnika św. Jana Pawła II, skandując hasła propagujące wartość życia i rodziny. Przy pomniku odczytano deklarację marszową i zachęcano do podpisywania petycji skierowanej do prezydenta Komorowskiego, związanej ze wsparciem kampanii „Szkoła wolna od deprawacji”. Spod pomnika wszyscy przemaszowali w kierunku pałacu Anny Wazówny, gdzie odbył się festyn parafialny. To był wyjątkowy dzień, w którym głośno stanęliśmy po stronie życia i rodziny.

Jacek Tyburski

niedziela
głos z Torunia

Ks. Paweł Borowski (redaktor odpowiedzialny)
współpraca: Joanna Kruczyńska
ul. Łazienna 18, 87-100 Toruń, tel. (56) 622-35-30 w. 39
fax (56) 621-09-02, e-mail: torun@niedziela.pl
Dyżury: od poniedziałku do piątku w godz. 9-13
Redakcja częstochowska: Beata Pieczykura
tel. (34) 369-43-38